GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 246. Piątek 24. Października 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLAD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hyszpania. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. października. O podróży Jego Cesarskiej Mości ze Lwowa do Czerniowiec otrzymaliśmy szczegółowe doniesienia, których treść jutro obszernie ogłosimy. Tymczasem donosimy, że przyjęcie Najjaśniejszego Pana wszędzie z największym entuzyazmem przyrządzono i obchodzono. Podczas odbytéj wieczór podróży Jego Cesarskiej Mości z Zaleszczyk do Czerniowiec na całéj pięciumilowéj przestrzeni ustawiono wzdłuż gościńca co 8 do 10 stóp ludzi z palącemi pochodniami, których światło taką rozszerzało jasność, iż widać było Czerniowce i Sadagórę. W Radautz tak się podobało Najjaśniejszemu Panu, że postanowił przedłużyć tam Swój pobyt i pozostać jeszcze jeden dzień dłużéj.

Lwów, 23. paźdz. Do główniejszych odwiedzin, którémi Jego ces. Mość dnia 18. b. m. zaszczycał Zakłady Miasta naszego, należą zwiedzenie Instytutu krajowego kasy oszczędności i przejrzenie domu karnego.

Przy zwiedzeniu pięknego gmachu ratusza i licznych w nim biór urzędu miejskiego, raczył Najjaśniejszy Pan schodząc na dół, zaszczycić obecnością Swoją i zakład krajowéj kasy oszczędności, umieszczonej w skrzydle od północy w tym samym gmachu na dole. Luboć opatrzenie tego zakładu programem dziennym objęte nie było, przełożeni jednak wnosząc z postanowienia woli Jego ces. Mości rozpoznawać wszystko naocznie, co stanowi żywioły kraju i przeglądać wszelkie Zakłady, czekali na przypadek zebrani w biórach Zakładu w pogotowiu okazania Najjaśniejszemu Panu całego stanu w swym instytucie, a oraz złożenia najuniżeńszéj podzięki za łaskawe wstąpienie. O godzinie między dwunastą a piérwszą Miłościwy Pan istotnie gorliwy o pomyślność kraju, wszedł niespodzianie z dworem Swoim do sali; przyjęty z najgłębszem uszanowaniem przez JW. Nadkuratora zastępcy hr. Kazimiérza Badeniego, przez JW. Naddyrektora hr. Kazimiérza Krasickiego i Dyrektorów przepatrywać raczył sale i czynności zakładu, z upodobaniem uważyć pilność urzędników zostających każdy za swojém biórem, i przyjąć łaskawie dla Siebie wręczone odjutantowi sprawozdanie drukowane w obu językach po koniec roku 1850, z uzupełnieniem pisemném po koniec września 1851, z czego główniejsze data p. Naddyrektor miał zaszczyt wymienić Cesarzowi z pamięci. Z chlubą i zaszczytem będzie to na obrót czynności tego zakładu, gdy Jego ces. Mość po przejrzeniu i wysłuchaniu spraw tak licznie w ciągu roku w tym instytucie dokonywanych, uznać raczył, że ku wygodzie publicznéj i własnemu spraw załatwieniu za szczupłe jest umieszczony.

W tym samym dniu około trzech kwadransów na drugą przybyć raczył Najjaśniejszy Pan do domu karnego, by własnem okiem przejrzeć skutki wyroków sprawiedliwości i rozpoznać stan więźni, ile Miłościwego Pana litości są godni. Jakoż nie omieszkało miłosierdzie Najjaśniejszego Pana wypytywać się o usposobieniu moralném niektórych więźniów, i kazać Sobie przedłożyć, jaką jest żywność, jakie odzienie i zatrudnienia winowajców, przytem zwiédzić raczył zakład krawiecki i szewski dla więźniów, szpital i szkółkę pospolitą w tym domu. Przyjmować Monarchę w tym domu mieli zaszczyt gub. referent z urzędnikami domu karnego, miejscowego szpitalu lekarz, duchowni przy kaplicy tamtejszéj i nauczyciele szkółki, a przy odjeździe Jego ces. Mości usłyszéć z ust Monarchy pochwałę, iż się wszystko znalazło po woli Najjaśniejszego Pana.

(Nadesłane.)

Lwów, 19. paźdz. Program dnia dzisiejszego zamieszcza w sobie pięć głównych momentów: Paradę wojskowo-kościelną na godzinę ósmą zrana, — Audyencye na godzinę dziewiątą, — na godz. drugą Festyn ludu na górze piaskowéj i solenne nadanie jéj nazwiska *Góry Franciszka Józefa*, — na godzinę piątą Obiad u Jego ces. Mości, — a na godzinę w pół do ósméj wieczorem Teatr polski. — W niniejszém sprawozdaniu zastanowimy się głównie nad dwoma tylko zdarzeniami, a to: nad Festynem ludu i Polskim teatrem.

Już przed kilkoma miesiącami, a mianowicie w czerwcu, w owym to czasie, kiedy przybycie N. Pana do Galicyi zapowiedzianém było na miesiąc lipiec, na jedném z posiedzeń tutejszego Wydziału miejskiego został uczyniony wniosek, ażeby miasto Lwów na wieczną pamiątkę teraźniejszéj bytności młodego Monarchy we Lwowie, uprosiło sobie u Niego najłaskawsze pozwolenie, nazwania teraz tak pięknie przyozdobionéj góry piaskowéj podług Jego najdostojniejszego Imienia. Wniosek ten przyjęty został przez ogół Wydziału miejskiego, rzecz jednak dla odroczenia przyjazdu Najj. Pana do pewnego czasu odłożona. Teraz za powtórną wieścią o przyjeździe Monarchy wniosek ten został renowowany, potwierdzony, a dnia dzisiejszego z przyzwoitą i czynowi temu odpowiednią świetnością i pompą do skutku przyprowadzony.

W tym celu niezaniedbało miasto jak najusilniejszego dołożyć starania, izby górę tę, celującą tak pysznemi ze wszystkich stron widokami jako i wykwintnym smakiem założonego na niéj ogrodu, jeszcze ile możności przyozdobić i na dzień przybycia tak wysokiego Gościa i nowego chrztu swego, niby w świąteczne szaty ustroić. Więc zaraz przy wjeździe od koszar Artylleryi, przy piérwszych krzewach ogród poczynających, wystawiono z młodych brzezinek i mchu nader gustowną w stylu gotyckim bramę tryumfalną, prawym zaś brzegiem góry pozatykano szeregiem chorągwie niosące na sobie barwy wszystkich austryackich prowincyi; co przy owym wspaniałym na rozległą okolicę widoku, nader miłe sprawiało wrażenie. W samym rogu góry, na owym cyplu, który się ku Żołkiewskim wygina rogatkom, wzniesiono świeży taras z gustowną ze zielonego drzewa poręczą, poświęcono już na to gazon przed tarasem się rozciągający, a na nim niby na wiejskiéj tłoce urządzono chłopskie ruskie wesele w jak najnaturalniejszéj postaci. Daléj zdybywaliśmy takież same polskie wesele, które nie wiele się od piérwszego różniło. Zresztą oprócz pozatykanych na najwyższym szczycie, na gruzach Leonowego niegdyś zameczyska, chorągwi wiejących tu barwami Monarchyi, tu kraju koronnego, a ówdzie miasta Lwowa, przyozdobiono jeszcze salę, znajdującą się w owym szwajcarsko-gotyckim domku w pośrodku ogrodu stojącym. Sala ta i przedsień do niéj wiodąca była białémi muślinami obita, na których gęsto poprzybijane wielkie żwierciadła, u góry pozawieszane festony z kwiatów i zieleni i pozłociste ozdoby podnosiły jéj piękność do wysokiego stopnia. Najwięcéj jednak świetności dodawała temu przybraniu góry niezmiernie licznie zebrana i prawie jakby wybrana publiczność, któréj stroje, raz dla Niedzieli, drugi raz dla uroczystości dnia tego, a nakoniec dla niedoświadczonéj u nas o téj porze, prawie wiosennéj pogody, były tak wykwintne i świetne, że nie obeznanemu z rzeczywistym miernym jéj stanem, mogły aż nadto przesadzone o bogactwie naszego miasta dać wyobrażenie.

O godzinie piérwszéj wszystko już było w sali gotowe na przyjęcie N. Pana. Kilkanaście dziewczątek ubranych w bieli, z koszykami pełnemi kwiatów, stojąc szpalerem po obudwu stronach wschodów, reprezentacya gminy miasta i Jego Exc. pan Namiestnik, czekali przybycia N. Pana. Publiczność cisnąca się tłumnie na wszystkie owe miejsca, które N. Pan odwiédzać raczył, i tutaj zapełniła sobą całą rozciągłość alei po obudwu stronach, pomimo wielkiéj liczby jednak, w któréj się zebrała i pomimo z ciekawości wynikającego natłoku, utrzymała wzorowy pomiędzy sobą porządek i przyzwoitość w każdym momencie. Około godziny drugiéj moździerzowe sygnały wypalone na szczycie góry dały znak, że N. Pan znajduje się już u tryumfalnéj bramy. Po kilkunastu minutach, których Naj. Pan obejrzeniu obudwóch wesel i ogrodu poświęcić raczył, ujrzeliśmy Go otoczonego piérwszemi osobami świty, pomiędzy którémi znajdował się przewielebny ksiądz Arcybiskup łac. obrz. i pan Burmistrz miasta, zbliżającego się ku głównemu ognisku festynu. Po drodze usłanéj kwiatami, śród radośnych okrzyków publiczności, wszedł N. Pan do sali, gdzie JW. Hoepflingen de Bergendorf jako Burmistrz miasta i przełożony gminy w krótkiéj mowie do N. Pana przełożył najuniżeńszą prośbę miasta Lwowa o najłaskawsze pozwolenie nazwania téj góry *Górą Franciszka Józefa*. N. Pan wysłuchawszy téj prośby, słowem łaski Swojéj zadosyć jéj uczynił, poczém zwróciwszy się, rozkazał się N. Pan oprowadzić po celniejszych miejscach ogrodu, w któréj-to przechadzce towarzyszyła Monarsze świta cała, powiększona wyższymi urzędnikami, reprezentantami miasta wraz ze spieszącą za swymi przewodnikami publicznością. Kilka muzyk wojskowych, po różnych miejscach ogrodu porozstawianych, w miarę zbliżania się N. Pana, przygrywały koleją hymn ludu, a wy-

strzały z moździerzów ze szczytu góry dodawały całemu temu aktowi nie małéj świetności. Po obejrzeniu ogrodu N. Pan czczony nieustacémi wiwatami ludu, wsiadł wraz z swoją świtą do pozostawionych w głównéj alei powozów, i udał się na powrót do Swojego tymczasowego pałacu, a publiczność co chwila nowo przybywającymi odświeżana, bawiła jeszcze na świéżo dostojnem Monarchy nazwiskiem zaszczyconéj górze aż do samego wieczora.

(Dokończenie nastąpi.)

Z nad brzegów Sanu. 17. października. Przybycie Jego ces. Mości do granicy obwodu Przemyskiego nastąpiło na dniu 15. b. m. o godzinie 10téj zrana, gdzie w wzniesionéj między Przeworskiem i Jarosławiem bramy tryumfalnéj powitało rycerskiego Monarchę niezliczone mnóstwo ludu okrzykami radości i zachwycenia.

Przy wjeździe do Jarosławia, gdzie przyjazd Jego Ces. Mości zapowiedziały o godzinie 11½ zrana wystrzały z moździerzów i odegranie hymnu ludu, powitały Monarchę wszystkie władze cywilne i wojskowe, duchowieństwo i deputacya miasta z najgłębszem uszanowaniem.

Po zwiédzeniu c. k. szpitalu wojskowego udał się Jego Ces. Mość do ekonomicznéj komisyi mundurowéj, witany po drodze przez magistrat z wydziałem obywateli miejskich, przez duchowieństwo, cechy, gminę izraelicką i młodzież szkolną, a o godzinie 12½ udał się w dalszą podróż do Przemyśla. W najbliższéj stacyi pocztowéj w Radymnie, dokąd Jego Ces. Mość w 40 minutach przyjechał, witali Monarchę hucznemi okrzykami licznie zgromadzeni mieszkańce z urzędnikami miejscowymi i duchowieństwem całego dekanatu na czele. Jego Ces. Mość jechał bez przerwy do Przemyśla. Jak tylko z poblizkiego wzgórza, Winna góra, spostrzeżono sześciokonny powóz, dano znak wystrzałami z moździerzów, po którym wszystkie dzwony i częste salwy radośne zapowiedziały uroczysty wjazd Cesarza całéj ludności.

Gdy Jego Ces. przejeżdżał przez świetnie przyozdobiony most na Sanie, zaczęto grać hymn ludu, który jednak przygłuszyły okrzyki ludności, gdy Jego Ces. Mość przy końcu mostu przybył do wzniesionéj tam bramy tryumfalnéj. Tam doręczył p. burmistrz w przytomności wydziału miejskiego z krótką przemową klucze miasta najwyższemu gościowi. Obok reprezentantów gminy miejskiéj wzdłuż gościńca stały cechy z chorągwiami, gmina izraelicka z Torą, młodzież szkolna a na końcu lud wiejski. Wjazd odbył się przez rynek do zabudowania urzędu obwodowego, przed którym powitali Jego Ces. Mość z najgłębszem uszanowaniem wszyscy urzędnicy, szlachta, duchowieństwo i inne znakomite osoby. Po krótkiem zabawieniu tam dosiadł Monarcha konia, i pojechał w towarzystwie c. k. jeneralicyi na plac musztry, gdzie się odbył przegląd skoncentrowanych tu 3 batalionów piechoty i tutejszego wojsk. instytutu wychowawczego, poczem kazał Jego Ces. Mość przedstawić sobie c. k. władze, szlachtę i duchowieństwo i udzielił kilka audyencyi. Podczas obiadu przegrywała muzyka, a dyletanci odśpiewali przygotowaną umyślnie na tę uroczystość kantatę. Wieczorem było miasto oświetlone a oprócz tego wyprawiono na cześć najwyższego gościa świetny pochód z faklami.

16go zrana zwiédził Jego Ces. Mość obadwa szpitale wojskowe i wojsk. instytut wychowawczy, a o godz. 9 zrana opuścił Przemyśl, którego magistrat, wydział obywateli miejskich i wszystkie korporacye zgromadziły się u mostu na rzece Wiar, aby tam kilką słowy jeszcze wyrazić Najjaśniejszemu Panu uczucie wdzięczności za szczęście wysokich odwiedzin.

(Przychody państwa i wydatki w 2gim kwartale 1851.)

Wiédeń, 18. paźd. Przychody państwa i wydatki we wszystkich krajach koronnych monarchyi austryackiéj w drugim kwartale administracyjnego roku 1851, to jest od 1. lutego po koniec kwietnia 1851, były następujące:

Przychody.

Stałe podatki:

Podatek gruntowy złr. 12,760.198, podatek domowy 1,931.707, sukcesyjny (zaległości) 47.854, osobowy 259, zarobkowy 767.816, aversuale od Tryestu zamiast podatku zarobkowego 5000, podatek dochodowy (z wyłączeniem lomb.-wenec. królestwa, gdzie ten podatek aż w miesiącu maju, a więc aż w trzecim kwartale 1851 wszedł w rzeczywistość), złr. 549.909, stałe podatki Krakowskiego okręgu 42.570. W ogóle . . . . . . złr. 16,105.313

Potrąciwszy ztąd spłatę podatku żydowskiego . . 8279

Pozostaje . . 16,097.034

Podatki niestałe:

Akcyza złr. 6,092.857, cło 4,841.654, sól 7,046.190, tytoń i tabaka 2,039.724, stępel 2.769.145, taksy 1,369.445, loterya 936.550, poczta 8843, myto 544.457, puncyrowanie 22.042, połączone należytości w lombardzko-weneckiem królestwie 82.939. W ogóle 25,753.846

Potrąciwszy od tego niedobór z prochu i saletry w lombardzko-weneckiem królestwie 1824

Pozostaje . . 25,752.022

Przychody z własności państwa, następnie z górnictwa i mennictwa: intrata z dóbr państwa złr. 810.959, sprzedaż dóbr państwa 7149, utrzymywanie kolei żelaznych 435.599, mennictwo 481.995. W ogóle . . . 1,735.702

Z tego potrąciwszy niedobory, a to: w opróżnionych prebendach duchownych złr. 5273, w fabrykach eraryalnych (dla większego wydatku drukarni rządowej) 188.026, w górnictwie 98.070. W ogóle . . . . . złr. 291.369

Pozostaje . . 1,444.333

Przewyżki funduszu amortyzacyjnego 2,796.804

Różne przychody zwyczajne: fiskalności spuścizny złr. 78, dodatki z rozmaitych funduszów 3961, dary patryotyczne 1720, zysk na monecie i wexlach 115.883, renty uwolnienia od ciężarów gruntowych 431.952, własne przychody administracyi wojskowej, tudzież inne dochody 913.269. W ogóle 1,466.863

Suma przychodów zwyczajnych 47,557.056

Nadzwyczajne przychody: Sardyńska indemnizacya wojenna złr. 3,363.819, przytem zysk na monecie i wexlach 515.435. Suma nadzwyczajnych przychodów . 3,879.254

Ogółowa suma przychodów 51,436.310

Wydatki.

Dług państwa: Prowizye za uprocentowany w m. k. i w w. w. dług państwa (z wyłączeniem prowizyi funduszowi amortyzacyjnemu) 7,713.214

Prowizye za dług potoczny (z wyłączeniem prowizyi funduszowi amortyzacyjnemu) 2,307.162

Spłata pożyczki loteryjnej: kapitał złr. 37.594 wygrana 28.684 . . . . 66.278

Zakupienie wylosowanych obligacyi dawniejszego długu państwa 5155

Dotacya amortyzacyjnego funduszu długów państwa 571.955

Prowizye od znajdujących się w jego posiadaniu efektów państwa, mianowicie:

a) długu funduszowego 1,545.462

b) długu potocznego 406.000

Stypulowane ugodą zakupienie wydanych bankowi obligacyi za ściągnięcie papierowych pieniędzy w w. w. 681.765

W ogóle . . 13,296.991

Dwór 2,014.115

(między temi przeszło 700.000 złr. zaległości z lat dawniejszych)

Rada ministeryalna 31.402

Ministeryum spraw zewnętrznych 420.443

Ministeryum spraw wewnętrznych: kierunek centralny złr. 151.870, wydatki sejmowe 3191, administracya polityczna w krajach koronnych 2,383.254, bezpieczeństwo publiczne 652.964, wydatki na żandarmeryę 1,032.281, wydatki stanowe 3500. Dla gmin dalmatyńskich 53.000, instytuta dobroczynności (między temi 110.000 złr. na nadzwyczajne budowle) 490.625, instytuta szczepienia ospy 6104, zakłady kryminalne (między temi 2950 złr. na nadzwyczajne budowle) 237.681, komisye uwolnienia od ciężarów gruntowych 241.856 . 5,256.326

Ministeryum wojny: Kierunek centralny 114.058, wydatki na armię (włącznie z policzonemi także jeszcze w tym kwartale wydatkami na uzbrojenie) 28,755.185, wydatek buchhalteryi wojennej 135.297, pensye wojskowe i prowizye z kamerale 195.604. W ogóle 29,200.144

Ministeryum finansów: Kierunek centralny złr. 187.836, dyrekcye finansów krajowych i okręgowych 904.606, straż finansowa 1,431.149, kasy główne i krajowe 178.903, prokuratorye kamery i urzęda fiskalne 92.182, urzęda podatkowe 500.108, i inne władze finansowe 155.419, Kataster 478 879, wykupienie pieniędzy papierowych i fabrykacya 557, wydatki na transport pieniędzy 5379, strata na monecie i wexlach, tudzież koszta przebicia 32.511, indemnizacye akcyzowe 150.197, pensye i płace kwiescentów, nienależących do żadnej administracyjnej gałęzi indywiduów z wyłączeniem lomb.-wenec. królestwa 89.741, pensye i płace kwiescentów w lomb. wenec. królestwie 63.542, equivalenty i recesowe odwozy 148.855, wydatki patronatu 4557, renty uwolnienia od ciężarów gruntowych 388.100, zapłaty obcym rządom (roczna indemnizacya za terytoryum Bawaryi) 83.333, różne inne wydatki 108.344. W ogóle . 5.004.198

Ministeryum sprawiedliwości: Kierunek centralny złr. 156.724, zarząd sprawiedliwości w koronnych krajach wraz z wydatkami na inkwizycyę 3,764.351. W ogóle 3,921.075

Ministeryum wyznań religijnych i nauki publicznej: Kierunek centralny złr. 43.234, zakłady religijne 127.976, zakłady szkół 107.691, zakłady studyów 245.260, akademie umiejętności 21.348, akademie pięknych kunsztów 22.685, fundacye i dodatki dla różnych zakładów szkolnych i wychowawczych 118.365. W ogóle 685.559

Ministeryum handlu, przemysłu i budowli publicznych: Kierunek centralny złr. 272.943, morska władza centralna, konzulaty i urzęda portowe 110.625, władze budownicze w krajach koronnych 296.107, budowanie i utrzymanie gmachów eraryalnych i potrzeb domowych 74.342, budowle kolei żelaznych 3,364.658, rozszerzenie i uzupełnienie środków utrzymania kolei żelaznych 208.337, zakupienie prywatnych kolei żelaznych

1,914.438, budowanie telegrafów rządowych 49.279, budowanie gościńców (między temi na nadzwyczajne budowle bez Włoch 26.660 złr.) 1,105.485, budownictwo wodne (między tem na nadzwyczajne budowle bez Włoch 44.371 złr.) 856.384. Włącznie z Włochami można nadzwyczajny wydatek na budownictwo drogowe i wodne przyjąć w kwocie 375.000 złr. W ogóle . . . . . — złr. 8,252.598

Ministeryum kultury krajowej i górnictwa . . . 64.026

Władze kontroli: Kierunek centralny złr. 31.993, centralne buchhalterye rządowe z wyłączeniem buchhalteryi wojennej 272.466, buchhalterye rządowe w krajach koronnych 374.080. W ogóle 678.539

Ogółowa suma wydatków 68,826.416

Z których na zwyczajne wydatki 46,571.720 złr., a na nadzwyczajne wydatki *) 22,254.696 złr. przypada

Porównawszy dochody zwyczajne w kwocie 47,557.056 złr. z wydatkami zwyczajnemi w kwocie 46,571.056 złr., okazuje się przewyżka w kwocie 985.336 złr.

Porównywając nadzwyczajne dochody w kwocie 3,879.254 złr., z nadzwyczajnemi wydatkami w kwocie 22,254.696 złr., okazuje się w nadzwyczajnej potrzebie niedobór w kwocie 18,375.442 złr.

Przeto ogółowy niedobór wynosi 17,390.106 złr. z czego na umorzenie długów 779.890 złr., na ulokowanie kapitału przez koleje żelazne, tudzież inne budowle nadzwyczajne 6,024.662 złr., a zatem na rzeczywisty obrót 10,585.554 złr. przypada.

Osobne przypływy przez operacye kredytowe wynosiły w drugim kwartale 1851:

Przez wypłaty na lomb. wenecką pożyczkę . .	8,193.748
Przez wpłaty na pożyczkę z r. 1847 (zaległość)	699.370
Przez kapitalizowanie kuponów prowizyjnych i obligacyi pożyczki loteryjnej	4,128.037
Przez wydanie 5proc. obligacyi m. k. dla spłaty indemnizacyjnych kapitałów Daz	13.760
Przez wypłacone kapitały indemnizacyi gruntowej	1,465.746
Przez emisyę 5proc. asygnatów hypotecznych . .	12,093.512
Przez wydanie 4proc. asygnatów kasy centralnej dla depozytowej kasy funduszu amortyzacyjnego . . .	1,550,000
Przez emisyę 3proc. asygnatów centralnych z r. 1842 dla osób prywatnych	161,709
Przez odwozy depozytów sądowych	1,083,244
Przez wydanie papierowych pieniędzy państwa, mianowicie: biletów skarbowych zr. 8,522,410, asygnatów na krajowe dochody Węgier 301,433, banknotów niemieckich 605,319, banknotów węgierskich 718,499 .	10,147,661
W ogóle .	39,536,787

Z tego obrócono powiększej części na amortyzacyę długów, a to:

Na zakupienie przypadłych 5proc. asygnatów kasy centralnej z r. 1848 i 1849	330
Na spłatę indemnizacyjnych kapitałów Daz . . .	15,910
Na zaliczki indemnizacyi urbaryalnych	1,772,878
Na umorzenie długu bankowi na zabezpieczonej mu części z sardyńskiej indemnizacyi wojennej	6,800,000
Przez inne zapłaty	4,906,838
Na spłacenie forszusów bankowi przez zakupienie eskomptowanych przezeń 3proc. asygnatów kasy centr.	3,000.000
Na spłacenie forszusów bankowych z powodu interesu z 3proc. asygnatami z roku 1842 itd. . . .	1,828,333
Na zakupienie lomb. wen. biletów skarbowych .	6.242,835
Na zapłaty z interesów wexlowych	2,114,064
W ogóle .	26,681,188
Na pokrycie niedoboru były potrzebne	917.30,106
Porównawszy sumę	44,071,294
Z osobnemi przypływami w kwocie	39,536,787
okazuje się przewyżka w kwocie	4,534,507

która z zasobów kasowych i ze zwrotu dawniejszych forszusów załatwiono.

*) Nadzwyczajne wydatki składają się z następujących części, mianowicie:

	złr.
a) Amortyzacya długów: Spłacone kapitały pożyczki loteryjnej złr. 37.594, zakupienie wylosowanych obligacyi dawniejszego długu państwa 5155, zakupienie niewylosowanych obligacyi dawniejszego długu państwa za pomocą funduszu amortyzacyjnego 55.376, zakupienie obligacyi, wydanych bankowi za ściągnięcie papierowych pieniędzy w w. w. 681.765	779.890
b) Włożenie kapitału za pomocą kolei żelaznych, telegrafów, tudzież innych nadzwyczajnych budowli: Budowle kolei żelaznych złr. 3,364.658, rozszerzenie środków utrzymania kolei żelaznych 208,337, zakupienie prywatnych kolei żelaznych 1,914.438, budowanie telegrafów 49.297, nadzwyczajne budownictwo wodne i drogowe włącznie z Włochami 375.000, nadzwyczajne budowle w zakładach kryminalnych 2950	6,024.662
c) Inne nadzwyczajne wydatki: Nadzwyczajny wydatek na wojsko nad dawniejsze przecięcie rocznie 55 milionów złr.	15.450.144
Suma .	22,254.696

(Giełda Wiédeńska z dnia 19. października.)

Wiédeń, 19. paźdz. Chwiania się kursów, które z przyczyny kryzys ministeryalnej w Francyi na wszystkich giełdach się objawiły, dotknęły także i naszą giełdę, która niestety daleka od tego, aby miéć samoistne zdanie, bezwarunkowo się łączy z tendencyą każdego chociaż i mniejszego placu, i tym sposobem staje się narzędziem zagranicznej spekulacyi. Ponieważ w ostatnich czasach bardzo mało robiono interesów w efektach, a prawie wszyscy w dewizach i walutach spekulowali, naturalną więc było rzeczą, że to chwianie kursów najwięcej dotknęło dewizy i waluty, których kursa wypędzono do wysokości niedającej się niczem usprawiedliwić. W sprzeczności z tem podniesieniem kursów waluty, polepszyły się znacznie kursa największej części papierów państwa, a szczególnie poszukiwane były pięćprocentowe nowej emisyi. Jestto wyraźny dowód, że większa i wyrozumialsza część publiczności nie zgadza się z sztucznie wywołanemi obawami niektórych posiadaczy dewiz. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 21. października 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $92^3/_8$; $4^1/_2$% — $81^5/_8$; 4% — —. 4% z r. 1850 —; $2^1/_2$% —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 — 1015; z roku 1839 — $297^{13}/_{16}$. Wied. miejsko bank. $2^1/_2$% —. Akcye bankowe 1194. Akcye kolei półn. 1440. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Portugalia.

(Wiadomości potoczne z Lizbony.)

Lizbona, 9. paźdz. Królowa Donna Maria da Gloria przychodzi już do zdrowia po poronieniu.

Widoki istniejącego rządu pod względem walki wyborowej stają się codzień pomyślniejsze; nadto spostrzegają niektórzy, że królowa niewspiera już Kabralistów. Na dowód tego przytaczają tę okoliczność, że książę Terceira niebywał na posiedzeniach kabralistowskiego komitetu wyborów, z czego wynikło, że publiczne zgromadzenie Kabralistów pod prezydencyą wicehrabiego Alge bardzo małą znalazło sympatyę.

Austryacki Arcyksiążę Maksymilian przybył na pokładzie austryackiej fregaty *Novara* do Kadyksu.

Winobranie nad górnym Duro przyobiecuje dość obfity plon tak co do gatunku jak i co do ilości. — Stan zdrowia w Porto polepsza się, gdyż wypadki febry są już bardzo rzadkie teraz. *(Pr. Z.)*

Hyszpania.

(Dekret król. zwołujący Kortezy.)

Madryt, 6. paźdz. Tutejsza *Gazeta Madrycka* zawiéra następujący dekret królewski: „W wykonaniu przysłuzającego mi według art. 26. konstytucyi prawa rozporządzam, że kortezy mają się zgromadzić 5. listopada, i znów rozpocząć sesyę przerwaną na mocy mego królewskiego dekretu z 26. lipca r. b. Izabella II.“ *(P.Z.)*

Francya.

(Szczegóły o odbytéj w St. Cloud radzie ministeryalnéj. — Monitor o dymisyi ministrów. — Posiedzenie komisyi nieustającej.)

Paryż, 15. października: O ostatniéj radzie ministeryalnej w St. Cloud podaje *Assemblée nationale* bliższe szczegóły. Prezydent republiki zapytał wszystkich ministrów, czyli trwają w swojem postanowieniu złożenia swoich urzędów, gdyby zamyślał zaproponować w zgromadzeniu narodowem cofnięcie ustawy z dnia 31go maja. Gdy ministrowie koleją wyrzekli przekonanie, że ten krok zawiera koncessyę duchowi rewolucyjnemu, który przyszłość Francyi naraża na niebezpieczeństwo, przysłuchywał się L. Napoleon uważnie, oświadczył jednak potem, że decyzya jego po dokładnéj rozwadze stoi niezachwiana, że się przeto z wielkim żalem widzi zniewolonym przyjąć dymisyę ministrów. Spodziewa się jednak, że dalej będą sprawować swój urząd i ręczyć za spokojność publiczną aż dopóki nowy gabinet niebędzie utworzony. — *Monitor* urzędowy ogłasza dziś w następujących słowach *ustąpienie całego gabinetu Faucher-Baroche*: „Wszyscy ministrowie podali panu prezydentowi republiki swoją dymisyę. Dymisyę przyjęto. Byli członkowie gabinetu sprawować będą nadal interesa aż do mianowania następców. Prefekt policyi podał ministrowi spraw wewnętrznych swoją dymisyę, która została przyjęta.“

— Komisya nieustająca zebrała się dziś na pisemny wniosek siedmiu członków (np. Montigny, Dufougerais, Montebello, Kermarec, Chapot, Poujoulat i Vitet) na nadzwyczajne posiedzenie w jednéj z sal zgromadzenia narodowego pod przewodnictwem jenerała Bedeau. Obecnych było 24 członków, między nimi Changarnier. Naradzano się nad ostatniemi zdarzeniami i nad środkami, jakich w teraźniejszych stosunkach użyć należy. Zabierało głos kilku członków między innymi: Dufougerais, Montebello, Ihvan, Chapot, Baze, de Montiguy, Poujoulat i inni. Po dłuższéj dyskusyi postanowiono jeszcze nic niedecydować, ale jutro znowu się zgromadzić, aby kilku ministrów zapytać o przyczyny ustąpienia ministeryum, a potem dopiero powziąć uchwałę. Znaczna liczba reprezentantów zebrała się w zgromadzeniu narodowem, ponieważ sądzono powszechnie, że izba prawodawcza niezwłocznie zostanie zwołana. Posiedzenie komisyi trwało od 12. do 1. godziny. Uwagi godną jest rzeczą, że w komisyi nieustającéj tylko konserwatyści proponują użycie nadzwyczajnych środków, jako niezwłoczne zwołanie zgromadzenia narodowego, podczas gdy demokraci zupełnie spokojni być się zdają i o żadnem niebezpieczeństwie wiedzieć niechcą. Widać z tego wyraźnie, która partya w teraźniejszem przesileniu obawia się straty, a która się

spodziewa zysku. Publiczność i świat handlowy zachowuje się biernie. Na przedmieściach panuje najzupełniejszy spokój. Natomiast widać według dziennika *Assemblée nationale* wielki ruch między Bonapartystami. Najznakomitsi członkowie towarzystwa 10. grudnia zebrali się, jak słychać, wczoraj wieczór i mieli uchwalić przywrócenie tego towarzystwa według dawnych list. Dzienniki bonapartystyczne zbijają jednak tę wiadomość.

Monitor zawiera doniesienie, że markis Valdegamas, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister królowej hyszpańskiej uwiadomił prezydenta republiki o narodzeniu córki księżnej Montpensier, a pruski ambasador hr. Hatzfeld, o śmierci księcia Fryderyka Wilhelma Karola Prus, stryja króla pruskiego. *(Pr. Z.)*

(Spisek w Rouen.)

Paryż, 13. października. Znowu komplot! Tą razą wszakże w Rouen, w tem dawnem siedlisku wichrzycieli, stanowiących jak zawsze tylna straż paryzkich demagogów. *Mémorial de Rouen* przytacza o komplocie tym niektóre szczegóły. Przedwczoraj przedsięwziął jeneralny adwokat Blanche rewizyę w pewnym domu, w którym miało się zebrać tajne towarzystwo, i najprzód znaleziono tam galeryę wizerunków rewolucyjnych męczenników: Blanqui, Barbes i wielu innych. Z tego wnoszono na inne ukryte przedmioty, i przy dalszéj rewizyi znaleziono w piwnicy flaszki z prochem i znaczny zapas kul, czyli raczej krajane kawałki ołowiu, jakiemi strzelano podczas czerwcowego buntu. Przy téj sposobności aresztowano dwóch ludzi z pospólstwa nieumiejących ani czytać ani pisać.

Prezydent republiki bawi teraz w St. Cloud. Droga prowadząca do tego pałacu ożywiona jest nadzwyczaj; powozy i konni mijają się tam ciągle. — Upewniają, że prezydent republiki miał deputacyi fabrykantów sukna z Elbeuf, która udała się do St. Cloud dla wyrażenia obawy na wypadek zmiany systemu rządowego, oświadczyć co następuje: „Moja polityka była od 20. grudnia 1848 zachowawczą i zostanie taką i nadal. Co do ustawy z 31. maja, tedy sama tylko izba mogłaby w tym względzie rozstrzygnąć. *(P. Z.)*

Włochy.

(Trudności w zaciąganiu rekrutów na wyspie Sardynii.)

Turyn, 13. października. Dalsze zaciąganie rekrutów na wyspie Sardynii natrafia na niespodziewane trudności. Rada delegowana z Cagliari protestuje przeciw zupełnemu przeprowadzeniu ustawy rekrutacyjnéj i odwołuje się przytem na dekret królewski z 7go maja 1848, podług którego powinna wyspa dostawiać tylko połowę kontyngensu w stosunku do stałego lądu. Dziennik *Risorgimento* dowodzi w obszernym artykule, że żądanie rady z Cagliari dla rozmaitych powodów, a głównie zaś dlatego wypełnione być niemoże, ponieważ nieistnieja już owe nadzwyczajne stosunki, które wywołały to rozporządzenie, i ponieważ wydana tego roku ustawa znosi dawniejszy dekret a oraz postanawia całkiem słusznie, aby konskrypcya jednakowo na wszystkie prowincye rozłożona została. *(Lloyd.)*

(Trudności w poborze podatku nadzwyczajnego.)

Rzym, 6. października. Nadzwyczajny podatek wynoszący 1 milion skudi, przeznaczony przynajmniéj w części zaradzić potrzebom na rok 1851, napotyka w poborze swoim wielkie trudności. — Gdzie nic nie ma, tam trudno co wziąć. W Komarka po dziś 15. września, jako w terminie pierwszéj raty, zapłaciło tylko trzy gmin przypadającą na nich kwotę, a czwarta gmina zapłaciła tylko pewną sumę à *conto*.

Przy małéj nadziei pomyślnego skutku, postanowił rząd nieużywać przynajmniéj nateraz zwyczajnych środków przymusowych, i już miano cofnąć drukowany okólnik przeznaczony zmusić opieszałe gminy do płacenia. — Minister finansów w Parmie, hrabia Onesti, który kilka miesięcy tu bawił, odjechał do Liwurny. *(Ll.)*

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 16. października. Dymisya ministra oświecenia zdaje się teraz pewną: Tarini albo Melegari, według innych zaś Cibrario będzie jego następcą. — Ciągle jeszcze trwają układy z Austryą względem wzajemnego przytłumienia i powstrzymywania przemytnictwa. Hr. Cavour zasłabł. Apologia Guerazzego robi wielką senzacyę. *(Lit. koresp. austr.)*

Rosya.

O Starożytnościach znalezionych w Nietuliskach-dużych pisze *Kuryer Warszawski:* Kształt urn odkrytych we wsi Nietulisko-duże był nader rozmaity, pospolitsze w formie garnka bez ucha, lecz były także szersze i węższe, baniaste, długie, mniejsze z dwoma na bokach uchami, każda zaś przykryta pokrywą z uszkiem jak od rynki, lub w kształcie czapeczki; wszakże dobycie w całości z nakrywkami było nader trudną rzeczą, gdyż prawie wszystkie już przez sam ciężar ziemi były zgniecione. Niektóre z tych urn ozdobione są foremnemi centkami liniami prowadzonemi na krzyż lub karbami, pospolicie zaś zupełnie gładkie. Największą rozmaitość co do formy okazują mniejsze urny, niektóre jak ryneczki z dwoma uszkami, inne w kształcie dzbaneczka z cienką u góry szyją; najmniejsze są najzgrabniejsze, mają dwa ucha po bokach lub są bez nich, zawsze zaś przykryte były miseczką. Są to bez wątpienia łzawnice, u Rzymian lachrimatorium, u Rosyan słoznicą zwane, które u ludów przed chrześciaństwem na północy i zachodzie zamieszkałych, służyły do zbierania łez krewnych i przyjaciół zmarłego, dlatego też znajdowano je zawsze próżne, i obok tylko wielkich urn, nigdy zaś osobno. Każda z większych urn napełniona była do połowy resztkami ze spalonych kości ludzkich, popiołem i węglami, rzadko bardzo znajdowano jaki wyrób bronzowy, np. pierścionek, drut, krzemień obrobiony i tym podobne. Co do sposobu, jakim te urny robiono, są one zwyczajnym prostym garncarskim sposobem toczone, a niektóre tylko rękoma wylepiane, jedne mają grubą skorupę, inne jak zwykle do naczyń glinianych używaną, w ogóle zaś są koloru popielatego, czerwonego i czarnego; glina w nich zwyczajna; bardzo zaś rzadko odkrywano urny robione z gliny pomieszanej z granitem na proch tłuczonym to jest z kwarcem, feldspatem i miką. Wykopalisko to różni się od innych dotąd odkrywanych, kształtem swoich urn, licznemi odmianami tychże i sposobem zakopania; nie były one na podstawach umieszczone, jak w Wielkopolsce, mają zaś szczególne przykrywki nieznanej dotąd formy, a malutkie łzawnice są nowością w archeologii krajowej. Zważając na brak wszelkich cech, któreby epokę czasu odznaczyć mogły, na prosty i rzadki wyrób znajdywanych w nich przedmiotów, wnosić można, iż urny te bardzo odległych przed-chrześciańskich sięgają czasów, służyły zaś jako grobowisko dla gminu wosadach ludzkich, w tamtych stronach zamieszkałych, gdy tak obszerna przestrzeń kilkaset urn zawierająca, żadnego śladu przemysłu lub odznaczenia nie przedstawiła. Dodajemy w końcu, iż zabytki te w liczbie sztuk 30, przywiezione przez P. F. M. Sobieszczańskiego, złożone zostały w bibliotece głównej Okręgu Naukowego Warszawskiego. O ile zaś nam wiadomo, mają być później, w osobno urządzonych w tym celu szafach, wraz z poprzednio znajdowanemi w kraju starożytnościami, pomieszczone. Będzie to stanowić, dzięki staraniom JW. Kuratora Okręgu, nowy zbiór, których znaczną liczbą szczyci się Warszawa.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 18. października. Od 1. do 15. b. m. sprzedawano na targach w Bełzie, Krystynopolu i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 16r.30k.—15r.45k.—18r.; żyta 12r.30k.—11r.—13r.; jęczmienia 8r.—8r.45k.—9r.30k.; owsa 5r.—4r.15k.—6r.10k.; hreczki 11r.—9r.45k.—16r.; kartofli 4r.—4r.15k.—6r. Cetnar siana po 1r.40k.—0—2r.50k. Za sąg drzewa twardego płacono 10r.—9r.—20r.; miękkiego 7r.30k.—7r.30k.—15r. Funt mięsa wołowego kosztował 7k.—8k.—9k. i garniec okowity 2r.45k.—2r.45k.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski,

Dnia 24. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	35	5	39
Dukat cesarski	„ „	5	41	5	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	43	9	47
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	53	1	54
Talar pruski	„ „	1	45	1	47
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	24	1	25
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	80	58	81	22

(Kurs wekslowy wiedeński z 21. października.)

Amsterdam 170 p. 2. m. Augsburg 123 l. uso. Frankfurt 122¼ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 180¼ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.8 l. 2. m. Medyolan 122¾. Marsylia 145¼ l. Paryż 145¼ l. Lyon —. Bukareszt —. Konstantynopol 377. Agio duk. ces. 28½.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. października).

Metal. austr. 5% — 75; 4½% 65¾. Akcye bank. 1165. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% 34 15/16. Wiedeńskie 98.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. października.

PP. Potocki Mieczysław, z Rosyi. — Rubczyński Alfred, z Stanina. — Szymanowski Franciszek, z Brzeżan. — Tustanowski Władysław, z Knyhinicz. — Walter Leopold, z Brodów. — Śliwiński Albert, z Pruss. — Jarosławski Grzegorz, z Postumyt.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. października.

Hr. Gyulay Albert, do Krakowa. — Hr. Zamojski Zdzisław, do Radymna. — PP. Urbański Jan, do Dunkowiec. — Gniewosz Józef, do Przemyśla. — Kleczkowski Fr. Ks., do Skomorochów. — Napadiewicz Aleks., do Więckowic. — Konopacki Maciej, do Dobromila. — Wiśniewski Tadeusz, do Kamionki. — Trzciński Piotr, do Żyrawy. — Małachowski Feliks, do Porub.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. października.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	''	'''	''''				
6 god. zr.	28	5	5	+ 4°	+ 11,8°	połud.-wschod.	pogod. ⊙
2 god. pp.	28	5	5	+ 11°	+ 4°	„ „	pochm.
10 g. w.	28	5	4	+ 5°		—	pogod.

TEATR.

Dziś: komedya polska: **„Bilecik miłosny.“**

Jutro: Na dochód JP. A. Varry, przed. niem.: **„Die Rippenstösse.“**

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.